

UBEZPIECZENIA

Na zasadzie słuszności

Gdy wypadek spowoduje osoba niepoczytalna, ubezpieczyciele często wykorzystują to, by odmówić wypłaty świadczeń z powodu braku winy sprawcy. W zdecydowanej większości przypadków to podstawa nie tylko niesłuszna, lecz także bezprawna



ALINA PRZEKLASA

prawnik w Centrum Pomocy
Poszkodowanym „As Secur”

Kierujący pojazdem (swoim bądź cudzym) powoduje wypadek. Szkody – zarówno majątkowej (uszkodzony pojazd), jak i osobowej (obrażenia ciała) – doznaje inny uczestnik ruchu drogowego. Przyjeżdża policja, która stwierdza bezsporną winę pierwszego kierującego, natomiast poszkodowany udaje się do szpitala. Szkoła zostaje zgłoszona i... przychodzi odmowa. Jako podstawę odmowy towarzystwo ubezpieczeń przytacza art. 425 par. 1 kodeksu cywilnego, który stanowi, iż osoba, która z jakichkolwiek powodów znajduje się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji lub wyrażenie woli, nie jest odpowiedzialna za szkodę w tym stanie wyrządzoną. Czy to oznacza, że poszkodowany nie powinien otrzymać pieniędzy?

Opisana sytuacja w żadnym wypadku nie zamyka poszkodowanemu drogi do dochodzenia należnych mu roszczeń, jednak aby je uzyskać, to on musi udowodnić ubezpieczycielowi ich zasadność w oparciu o tzw. zasadę słuszności. Oczywiście odpowiedzialność cywilna sprawcy wypadku komunikacyjnego względem drugiego kierowcy kształtuje się wyłącznie na zasadzie winy (art. 415 k.c.) bądź słuszności (art. 428 k.c.). Względem kierujących wyłączona jest – o czym należy bezwzględnie pamiętać – odpowiedzialność na zasadzie ryzyka.

Przytoczoną wyżej zasadę słuszności określa art. 428 k.c.: „Gdy sprawca z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego nie jest odpowiedzialny za szkodę, a brak jest osób zobowiązanych do nadzoru albo gdy nie można od nich uzyskać naprawienia szkody, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego naprawienia szkody od samego sprawcy, jeżeli z okoliczności, a zwłaszcza

wienia szkody od sprawcy na zasadzie słuszności wynikającej z ww. przepisu. Ponieważ odpowiedzialność za sprawcę wypadku ponosi pozwany ubezpieczyciel, co jest okolicznością bezsporną pomiędzy stronami, żądanie powoda w tej sprawie uznać należy za uzasadnione co do zasady. W przedmiotowej sprawie to A.H. spowodował szkodę niemajątkową powoda. Swoim zachowaniem doprowadził



Zasada słuszności jest podstawą odpowiedzialności w wyjątkowych przypadkach. Obejmuje sytuacje, gdy zasady współżycia społecznego przemawiają za przyznaniem poszkodowanemu odszkodowania, mimo braku pozostałych podstaw odpowiedzialności

z porównania stanu majątkowego poszkodowanego i sprawcy, wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego”.

Przepis ten stanowi podstawę wyrokowania w takich sytuacjach, co potwierdza orzecznictwo sądowe, jak chociażby wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z 11 września 2015 r. (sygn. akt I C 1134/14): „W ocenie sądu w okolicznościach przedmiotowej sprawy powód może domagać się napra-

do tego, że śmierć poniósł syn powoda. W dacie zdarzenia nie było żadnych osób zobowiązanych do nadzoru nad sprawcą szkody, od których ewentualnie powód mógłby domagać się naprawienia szkody. Zdaniem sądu okoliczności tej sprawy uzasadniają zastosowanie zasad współżycia społecznego i uwzględnienie co do zasady żądania powoda”.

Zasada słuszności stanowi zatem podstawę odpowiedzialno-

ści w wyjątkowych przypadkach, kiedy nie jest możliwe uzyskanie odszkodowania na zasadach winy i ryzyka. Obejmuje sytuacje, gdy zasady współżycia społecznego przemawiają za przyznaniem poszkodowanemu odszkodowania stanowiącego całkowite bądź też częściowe naprawienie szkody, mimo braku pozostałych podstaw odpowiedzialności. Zasada słuszności spełnia funkcję wyłącznie kompensacyjną.

Powyższe w pełni potwierdza wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 czerwca 2008 r. (sygn. akt ACA 1327/07). „Ograniczenie poczytalności sprawcy stwierdzone w prawomocnym skazującym wyroku sądu karnego nie decyduje wprost o wyłączeniu odpowiedzialności cywilnej za szkodę przez niego wyrządzoną ani nie uzasadnia wprost obniżenia wysokości odszkodowania” – stwierdza sąd.

Oczywiście każda sprawa powinna być analizowana indywidualnie, w zależności od rodzaju niepoczytalności oraz jej przyczyn. Sam jednak fakt występowania pewnych ograniczeń wynikających z choroby psychicznej nie wyklucza u sprawcy zdarzenia normalnego funkcjonowania w społeczeństwie. Jednocześnie analizując orzecznictwo, ale przede wszystkim okoliczności konkretnego zdarzenia, sprawca – choć nie zostanie ukarany w oparciu o przepisy kodeksu karnego – co do zasady ponosi odpowiedzialność cywilną. Tym bardziej jeżeli poruszał się pojazdem objętym ważną polisą OC. Odpowiedzialność przejmują wówczas ubezpieczyciel i nie można a priori prób uwolnienia się od niej. ©